

Wkrótce
modernizacja
i remont
29 PDT-ów
w całym
kraju

Gigantyczny dom towarowy budowany przy „ścianie wschodniej” w Warszawie jednym z największych na świecie

Handel państwowy posiada obecnie 33 powszechnie domy towarowe. Cztery z nich — to supernowoczesne, uruchomione ostatnio PDT w Olsztynie, Opolu, Lublinie i Nowym Sączu. Pozostałe 29 — to obiekty mocno już podstarzałe, wymagające zabiegów remontowych. Do końca br. unowocześnionych ma zostać jeszcze około 10 tych wielkich przedsiębiorstw detalicznych. Plan na rok przyszły przewiduje odnowienie i modernizację dalszych kilkunastu PDT.

Najważniejszą zasadą, jaka w ramach modernizacji PDT ma być wcielona w życie — jest preselekcja. Tak się bowiem składa, że dotychczas największe placówki handlu detalicznego stosują przeważnie stare, tradycyjne metody handlu, podczas gdy w wielu mniejszych sklepach z artykułami przemysłowymi już dawno preselekcję z powodzeniem wprowadzono.

Obecnie przewiduje się, że podczas modernizacji PDT zostaną one wyposażone w nowe, bardziej praktyczne meble i urządzenia, więcej uwagi poświęci się na wystawienictwo towarów.

Jak powiada Ogólnopolskie Zrzeszenie Domów Towarowych, w przedsiębiorstwach tych zastosuje się w najbliższej przyszłości wszystkie zdobycze nowoczesnego handlu detalicznego, przede wszystkim w zakresie usprawnienia obsługi klientów. PDT-y będą więc m. in. prowadzić systematyczną i szeroko zakrojoną analizę potrzeb rynku.

A tymczasem w stolicy rosną już jak na drożdżach na tzw. wschodniej ścianie Placu Defilad konstrukcje trzech wielkich budynków domu towarowego, które tworzyć będą gigantyczne przedsiębiorstwo handlu detalicznego, jedno z największych tego rodzaju w świecie.

Oto, co powiedział na ten temat nowo mianowany dyrektor naczelny tego trójdomu towarowego, Albin Kostrzewski:

— Otwarcie przewidziane jest wprawdzie dopiero za dwa i pół roku, ale już za rok przystępujemy do zawierania umów z przemysłem na dostawę towarów dla nowego obiektu handlowego. Ma on osiągać roczne obroty w wysokości co najmniej półtora miliarda zł, a więc

Usprawiedliwienie...

NOWY JORK

Sąd w Rustburgu (stan Wirginia), rozpatrujący wypadki naruszenia przepisów drogowych, ustanowił ciekawy precedens. Niejaki Richard Keese jechał z naćmianą szybkością, wobec czego został zatrzymany przez policję i skierowany do sądu. Oskarżony tłumaczył się, że działał pod wpływem „siły wyższej”: podczas jazdy pały się papierosy spadły mu na spodnie ze sztucznego włókna, które bardzo szybko zaczęły płonąć.

Usiłując ugasić pożar, niechcący dodał gazu. „Gdyby panu zapaliły się w takich okolicznościach spodnie — powiedział sędziemu — przestałby pan oddać o przepisy”. Sędzia okazał zrozumienie i ułomny postępował.

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 184 (6227)

Kraków, wtorek 10 sierpnia 1965 r.



Przez trzy dni przed Białym Domem w Waszyngtonie powtarzały się demonstracje przeciwników wojny w Wietnamie. Kilkaset osób w zupełnej ciszy piketowało jedną z bram prowadzących do parku, który otacza siedzibę prezydenta USA. Kilkadziesiąt osób natomiast urządziło „siedzącą demonstrację”, blokując wjazd z Pennsylvania Avenue do Białego Domu. Demonstranci zostali usunięci siłą przez policję. Na zdjęciu: policjanci wynoszą do karetki policyjnej jedną z demonstrantek.

CAF — Photofax

Prof. Zolotas nowym kandydatem na premiera?

Sytuacja polityczna w Grecji komplikuje się coraz bardziej

PARYŻ

Kryzys polityczny w Grecji zaostrza się. W poniedziałek w wielu miastach Grecji odbyły się nowe demonstracje. Ponad 10 tysięcy osób zgromadziło się na terenie uniwersytetu ateńskiego. Uczestnicy

stnicy wiecu uchwalili rezolucję, w której zażądali od króla powołania Papandreou na stanowisko premiera. Następnie udali się oni do centrum miasta wznosząc okrzyki w obronie demokracji i przeciwko rodzinie królewskiej.

Jednakże przed gmachem parlamentu i pałacem królewskim ponad 10 tys. demonstrantów zatrzymały liczne oddziały uzbrojonej policji. Tu również doszło do burzliwych scen. Demonstranci skandowali: „fasyzm nie przejdzie”, „przec z Amerykanami”, „domagamy się wyborów”.

Pod hasłem obrony demokracji odbyła się w poniedziałek demonstracja w Salonikach. Wznoszono okrzyki: „Papandreou lub wybory”, „domagamy się plebiscytu”.

Sytuacja polityczna w Grecji komplikuje się coraz bardziej i rozwiązanie kryzysu, który trwa już 25 dni staje się coraz trudniejsze. Jak się podkreśla, Papandreou cieszy się poparciem swojej partii i dotychczasowe plany króla zmierzające do utworzenia rządu bez b. premiera poniosły fiasko.

Mimo to — sądzą niektórzy obserwatorzy polityczni w Atenach — Konstantyn może obecnie podjąć próbę utworzenia gabinetu złożonego z przedstawicieli wszystkich partii, na którego czele stanęłaby osobistość politycznie nie zaangażowana. Wymienia się tu m. in. kandydat prof. Z. Zolotasa, naukowca, finansisty i dyrektora banku greckiego.

Jak się oczekuje, dziś król przyjmie na audiencji Stefanopoulou, który oficjalnie powiadomi go o zrezygnowaniu z powierzonych mu misji zbierania możliwości utworzenia nowego rządu. Zdecydowana większość frakcji parlamentarnej Unii Centrum wypowiedziała się bowiem przeciwko zamiarowi króla sformowania gabinetu ze Stefanopoulou na czele.

Zginęło wielu robotników

Rakieta „Tytan 2” eksplodowała w podziemnej wyrzutni

NOWY JORK

W poniedziałek wieczorem nastąpiła niespodziewana eksplozja w podziemnej wyrzutni raketowej w amerykańskiej bazie lotniczej Searcy w stanie Arkansas. Spośród 51 cywilnych robotników, którzy pracowali w momencie wybuchu wewnątrz wyrzutni ocalało zaledwie dwóch. Dotychczas znaleziono zwłoki 10 ofiar, a nieznaną jest los 30.

Na wyrzutni znajdowała się potężna rakieta typu „Tytan 2” umieszczona wewnątrz 46-metrowego łóżyska. Rakieta ta ma zasięg 10 tys. km.

Pies-stróż uprowadzony

LIVERPOOL

Nie mało śmiechu wywołała wiadomość z kroniki policyjnej, że po wtornianiu się do sklepu, zaparkowanego przy drodze, w wyroby tytoniowe, złodzieje nie tylko ukradli papierosy na sumę blisko sześciu tysięcy funtów, lecz również zdołali przekabacić na swoją stronę psa lańcuchowego, którego uprowadzili. Przypuszcza się nawet, że pies dźwigał za nimi część skradzionego towaru.

Szturm na Duc Co

Partyzanci zaatakowali wojska reżimowe
spieszące z odsieczą oblężonej bazie

LONDYN

Jak donosi korespondent Agencji Reutera, w nocy z poniedziałku na wtorek doszło w południowym Wietnamie do zaciekłych walk w kilku rejonach tego kraju. Do brzo uzbrojone oddziały partyzantów zaatakowały obóz wojskowy Duc Co położony w rejonie płaskowyżu Pleiku. Obóz ten ma ważne znaczenie strategiczne i broniący

jest przez znaczne siły reżimu sajgońskiego i wojsk amerykańskich.

W kilka godzin po rozpoczęciu szturm na pomoc zaatakowanym żołnierzom reżimu sajgońskiego wysłano znaczne oddziały z baz leżących w pobliżu. Obóz znajdujący się w odległości 11 km od granicy z Kambodżą został ostrzelany ogniem partyzanckich moździerzy. Dotychczas nie wiadomo, jak wielkie są straty wśród oblężonych.

Na pole walki dowództwo sajgońskie wysłać pospiesznie dwa bataliony spadochroniarzy, a jednocześnie z miasta Pleiku wyruszyły w kierunku obozu Duc Co poważne siły przewożone na ciężarówkach. Partyzanci zaatakowali odsiecz nie dopuszczając jej w pobliże oblężonego obozu.

Walka toczy się także na autostradzie nr 19 łączącej miasto Pleiku z granicą kambodżańską.

Oświadczenie prez. Johnsona

W poniedziałek wieczorem prezydent Johnson zwołał niespodziewanie konferencję prasową, na której oświadczył, że Stany Zjednoczone są nadal zdecydowanie pozostawać w południowym Wietnamie „stawiając tam czoła agresji”. Oznacza to wzmożenie bombardowań na terytorium DRV i rozszerzenie działań wojskowych przeciwko partyzantom południowowietnamskim.

Demonstracje przed Białym Domem

Od wielu dni przed Białym Domem, siedzibą prezydenta USA odbywają się demonstracje protestacyjne organizowane przez młodzież i studentów. W poniedziałek amerykańscy bojownicy o pokój w liczbie 1500 zebrał się pod pomnikiem Waszyngtona i uchwalili „deklarację pokoju” domagając się zakończenia wojny w Wietnamie.

Po uchwaleniu deklaracji kilkuset studentów rozpoczęło marsz w kierunku gmachu kongresu. Wzdłuż trasy pochodu towarzyszyła demonstrantom konna policja oraz grupy faszystowskich bojówkarzy, którzy atakowali studentów. Policja nie interweniowała i nie starała się przeszkodzić tego rodzaju akcjom. Pod gmachem kongresu odbył się nowy wiec, po zakończeniu którego policjanci dokonali licznych aresztowań. W więzieniu znalazło się ponad 200 bojowników o pokój.

Demonstracje w Tel Awiwie przeciw otwarciu ambasady NRF

PARYŻ

W Izraelu trwają liczne demonstracje przeciwko nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z Niemiec Republiką Federalną oraz otwarciu ambasady NRF w Tel Awiwie. W tym tygodniu oczekiwany jest w Tel Awiwie ambasador NRF dr Rolf Paulus. W poniedziałek rano aresztowano 10 młodych ludzi, którzy protestowali przeciwko zapowiedzianemu przybyciu do Izraela zachodni-niemieckiego dyplomaty.

Demonstranci z transparentami, na których widniały hasła protestujące przeciwko nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Izraelem a NRF, usiłowali dostać się do hotelu „Sheraton”, gdzie znajdują się tymczasowe biura ambasady niemieckiej, jednakże nie dopuściła ich tam policja.

Musza schudnąć

NOWY JORK

Od niedawna do służby pomocniczej w nowojorskiej policji, czuwającej nad ruchem samochodowym, zaangażowano 200 kobiet. Ich obowiązkiem jest pilnowanie parkingów i ściąganie z użytkowników odpowiednich opłat. Ostatnio okazało się, że przełożeni wymagają od nich nie tylko sprawności w służbie, lecz i estetycznego wyglądu. 10 dziewcząt, zwanych popularnie „meter maids”, stanęło wobec groźby dymisji, gdyż szef policji drogowej, Henry Barnes, stwierdził, że zbyt mało urody. Dzięki protestom odpowiedniego związku zawodowego, zgodzono się na ich zatrzymanie pod warunkiem, że w ciągu sześciu miesięcy stracą „nadwagę”.

DZIS WIECZOREM RADA BEZPIECZEŃSTWA wznowiła ma dyskusję nad sytuacją na Cyprze. Jak się oczekuje, nieustali członkowie Rady wystosują apel do zainteresowanych stron, aby unikali kroków, które mogłyby pogorszyć sytuację na wyspie.

ROZGŁOSIŁA W SANIE PODAŁA, iż w stolicy Jemenu odbywają się ważne narady z udziałem republikanów przywódców Jemenu i dowódców wojsk egipskich, przebywających w tym kraju.

W BATNIE (ALGIER), w bliżej nieznanym okolicznościach wybuchł groźny pożar. Ogień strawił wielki młyn i zbiorniki butanu. Straty materialne są poważne.

Ze świata

PAWIACY Z WIZYTĄ OFICJALNĄ W INDII francuski minister stanu do spraw kultury, A. Malraux, został przyjęty przez premiera Shastriego i ministra spraw zagranicznych, Singha.

ALGIERSKI MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH Euteflika, udał się w podróż po krajach afrykańskich, której etapami są: Konakry, Akra, Chartum, Bamako i Addis Abeba.

ORGANIZACJA PAŃSTW AMERYKAŃSKICH zażądała likwidacji strefy kontrolowanej obecnie w Republice Dominikańskiej przez wojska rządu konstytucyjnego.

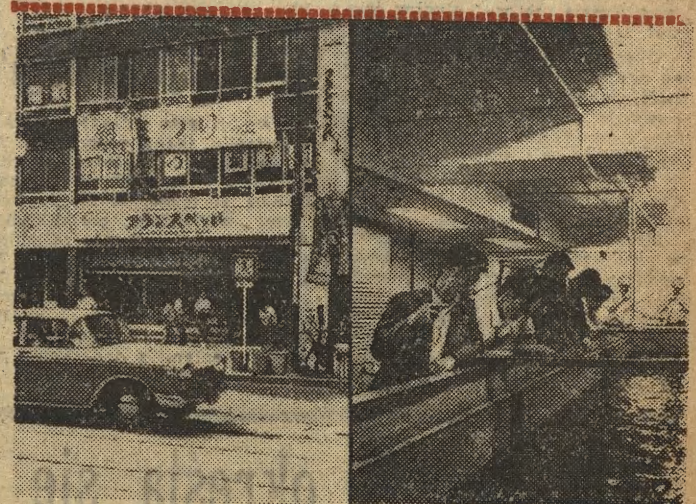
Indonezja uzna Singapur

Jak donosi agencja Reutera z Dżakarty, indonezyjski minister spraw zagranicznych Subandrio oznajmił w poniedziałek, że Indonezja gotowa jest uznać Singapur i nawiązać z nim stosunki dyplomatyczne, jako z niepodległym państwem, po jego wystąpieniu z Federacji Malajzji.

Z 300 pasażerami

„Batory” znów w Gdyni

10 bm. powrócił z kolejnego rejsu do Kanady transatlantyk M/S „Batory”. Statek przywiózł 300 pasażerów a więc nieco mniej niż zazwyczaj. W lipcu i sierpniu, podobnie jak w poprzednich latach, zaznacza się bowiem pewien spadek ilości pasażerów przybywających z Kanady do Europy. Natomiast 13 bm. statek zabierze do Kanady pełny komplet.



Amatorzy wędkarstwa w Tokio znajdują emocje łowienia „takiej ryby” — i to w dowolnym gatunku, w specjalnie urządzonych sklepach rybnych, gdzie oprócz działu sprzedaży, zostały zainstalowane wielkie baseny-akwaria, do których regularnie dostarcza się żywe okazy rozmaitych ryb. Za godzinę łowienia przy pomocy wypożyczonej na miejscu wędk, właściciel sklepu pobiera opłatę w wysokości 120 yenów (45 centów). Na zdjęciu: po lewej — do jednego ze sklepów rybnych w centrum Tokio zapraszają wędkarzy wielkie transparenty reklamowe. Po prawej — na I piętrze tego samego sklepu — ci już są w swoim żywiole...

W Johannesburgu urodziły się siostry syjamskie

W jednym ze szpitali w Johannesburgu (Republika Afryki Południowej), przyszedł na świat bliźniętami siostry syjamskie. Niemowlęta, zrosnięte piersiami, zmarły w godzinę po urodzeniu. Na prośbę rodziców szpital nie ujawnił szczegółów.

Miała pecha...

Jak donosi „France-Soir”, przystojna brunetka chcąc skorzystać z dobrodziejstw autobusu, zatrzymała na drodze koło Tremolat pierwsze lepsze auto. Traf zrzucił, że był to wóz miejscowej żandarmierii. Ostrożni żandarmi poprosili na wszelki wypadek brunetkę o dokumenty. Okazało się wówczas, że jest ona złodziejką, poszukiwaną przez policję za kradzież oszczędności miejscowemu proboszczowi.

UTRO, Kraków będzie pod wpływem wyżu Zachmurzenie zmienne Wiatr wschodni, prędkość 3-7 m/sek. Temperatura ok. 20 st. C.

DO WARSZAWY PRZEY-
LA 15-osobowa misja gospo-
darcza ze Zjednoczonej Repu-
blik Arabijskiej.

OGŁOSZONY PRZED DWO-
MA TYGODNIAMI ogólnopolski
konkurs na projekt pomni-
ka powstańców śląskich w
Katowicach wzbudza ogromne
zainteresowanie w środowi-
skach rzeźbiarzy i architek-
tów całego kraju. Pomimo o-
kresu wakacyjnego, udział w
konkursie zgłosiło już ponad
200 osób oraz szereg pracowni
plastycznych.

Z kraju

STAN WKŁADÓW PIENIĘ-
NYCH ludności w PKO wy-
nosił w dniu 31 lipca br. 41
mld 425 mln zł, w tym na
książeczkach oszczędności-
wych 39 mld 143 mln zł, a na
rachunkach bieżących i rozli-
czeniowych 2 mld 182 mln zł.

W WARSZAWIE ZMARŁ
w wieku 81 lat jeden z najbar-
dziej zasłużonych polskich ar-
chitektów — mgr inż. Karol
Siciński.

Wszystkie zboża kosi się niemal równocześnie

Nareszcie pogoda zaczęła sprzy-
jać żniwiarzom. Spiętrzenie prac
pólowych przerasta niemal siły
ludzkie, tym bardziej, że — jak
już informowaliśmy — na wielu
obszarach nie można korzystać z
pomocy maszyn i koszenie trzeba
wykonywać ręcznie. Małe żniwa
zakończono już całkowicie, ale
obecnie na równocześnie niemal
sprzet czekają cztery podstawo-
we gatunki zbóż. Żyto zabrano
już z powierzchni 45 tys. ha. Rów-
nocześnie z nim kosi się jęczmień
nie jare. Na lepszych glebach
dojrzała już pszenica, a w po-
wiatach brzeskim i dąbrowsko-
tarnowskim przystąpiono do ko-
szenia owsa. Prócz tego należy
zająć się drugim pokosem koni-
czyny, no i zwózka żyta. Kulmi-
nacyjny punkt tegorocznej akcji
żniwnej przypada na bieżący ty-
dzień. Nawet w powiatach gór-
skich rozpocznie się sprzet żyta,
a rolnicy ze środkowej i północ-
nej części województwa będą ko-
sić wszystkie cztery gatunki
zbóż.

Wydział Produkcji Rolniczej
WRN przewiduje, że pod koniec
przyszłego tygodnia, tj. około 20
sierpnia, główne zadania żniwne
powinny zostać wykonane. Tem-
po prac zależy jednak w dużej
mierze od pogody. Oczywiście nie
ma mowy o zakończeniu w tym
terminie żniw w powiatach: sus-
kim, nowotarskim i limanow-
skim, gdzie rolnicy liczą się z
możliwością zbioru plonów na-
wet do 10 września.

Obecnie najbardziej posunięte
są prace przy sprzecie w powia-
tach: brzeskim i dąbrowsko-
tarnowskim (ponad 70% skoszonego
żyta i jęczmienia jarego, początki
żniw pszenicy i owsa) a także w
tarnowskim, miechowskim i bo-
cheńskim, gdzie żniwa żytnie do-
biegają półmetka.

Stosunkowo najstarszą pozycję
w tym krótkim bilansie stanowią
podorywki. Do końca ub. tygod-
nia zaorano niecałe 9 tys. ha, a
więc stanowczo zbyt mało, nawet
jeśli się uwzględni, że część
ściernisk po życie zajmuje wsia-
na wcześniej koniczyna. (hs)

1.660 tys. uczniów, 82 nowe szkoły

Dynamiczny rozwój szkolnictwa zawodowego

Szkolnictwo zawodowe bę-
dzie w nadchodzącym roku
szkolnym najszerzej rozwija-
jącą się dziedziną naszej o-
światy.

Od września br. kształcić
się będzie w szkołach zawo-
dowych ponad 1.660 tys. uc-
niów, tj. blisko 900 tys. wię-
cej, niż na początku obecnej
5-latki.

Uruchomione zostaną 82 no-
we szkoły zawodowe dla mło-
dzieży niepracującej: 49 te-
chników, 17 zasadniczych
szkół zawodowych i 16 pań-
stwowych szkół technicznych
przyjmujących kandydatów
po maturze. Powstanie po-
nadto 29 zasadniczych szkół
przyzakładowych i 38 tech-
nicznych przyzakładowych. Naj-
więcej szkół dla młodzieży
pracującej otwierają resorty:
przemysłu ciężkiego, budow-
nictwa, chemii, komunikacji i
przemysłu lekkiego.

Warto dodać, że nowe szko-
ły zawodowe powstają głów-
nie w powiatach, które miały
dotychczas słabo rozwiniętą
sieć szkół średnich.

W nowym roku nauki
szczególny nacisk położony
będzie na rozwój szkół dla
młodzieży pracującej — przy-
zakładowych i międzyzakła-
dowych, które dla wielu ga-
łęzi przemysłu stały się głów-
ną drogą przygotowania
kwalifikowanych robotników.
Nauka w szkołach przyzakła-
dowych objętych zostanie 185
tys. młodzieży, a w szkołach

międzyzakładowych — 133
tys.

Kontynuowane będą wysi-
łki nad podniesieniem pozio-
mu nauczania w szkołach
przysposobienia rolniczego —
arównania ich pod tym wzglę-
dem z zasadniczymi szkołami
zawodowymi. SPR-y stały się
najbardziej powszechną for-
mą oświaty rolniczej dla mło-
dzieży, która po ukończeniu
szkół podstawowej podejmu-
je pracę na wsi. Blisko połowa
spośród 3200 SPR-ów roz-
pocznie naukę 1 września, a
nie jak dotychczas — 1 listo-
pada. W ostatnim okresie na-
stąpiła poprawa w dziedzinie
wypożyczenia szkół przyspo-
sobienia rolniczego w pomoce
naukowe, podniósł się też po-
ziom kwalifikacji nauczycie-
li. W nowym roku, w SPR-
ach uczyć się będzie 134 tys.
młodzieży.

Nowy rok szkolny przynie-
sie dalsze zmiany w zakresie
dostosowania do potrzeb go-
spodarki kierunków kształce-
nia w szkołach zawodowych,
zwłaszcza w technikach.
Zwiększono liczbę szkół o ta-
kich specjalnościach związa-
nych z postępem nauki i te-
chniki, jak: automatyka prze-
ręskowa, aparatura pomiaro-
wa — kontrolna, mechanizacja
biurowości, obsługa maszyn
liczących, energetyka jądrowa
i przemysłowe zastosowa-
nia izotopów. Nastąpi rozbud-
owa technik radiowo-
telewizyjnych, łączności, en-
ergetyki, budowlanych, prze-
mysłu chemicznego, budowy
maszyn i transportu, prze-
twórstwa spożywczego, chłodzi-
nictwa. Powiększona jest
również liczba szkół średnich,
przygotowujących kadry dla
placówek usługowych — te-
chników pralniczych, hotelar-
skich, gastronomicznych itp.

Bunt na jachcie „7 mórz”?

NOWY JORK

Policia amerykańska zasta-
nawia się obecnie nad wyja-
śnieniem zagadki tajemnicze-
go morderstwa 4 osób na po-
kładzie jachtu „7 mórz”, który
przysholowany został przez
straż wybrzeża do portu w
Key West na Florydzie.

Przypuszcza się, że na jach-
cie wybuchł niespodziewanie
bunt i 3 marynarzy po doko-
naniu zbrodni opuściło „7
mórz” w niewielkiej szalupie.
Marynarzy tych dotychczas
nie odnaleziono.

W „Lajkoniku”

W 433-ej grze „LAJKONIK”
stwierdzono jedną wygraną z 3-
ma trafieniami z 500.000, jedną
wygraną z 4-ma trafieniami z do-
datkową z 20.000, 36 wygranych
z 4-ma trafieniami po z 3.311,
1.708 wygranych z 3-ma trafienia-
mi po z 58, 23.726 wygranych z 2-
ma trafieniami po z 5, oraz 76
premiowanych wygranych z 3-ma
trafieniami z dodatkową po z 153,
3.011 premiowanych wygranych z
2-ma trafieniami z dodatkową po
z 20.

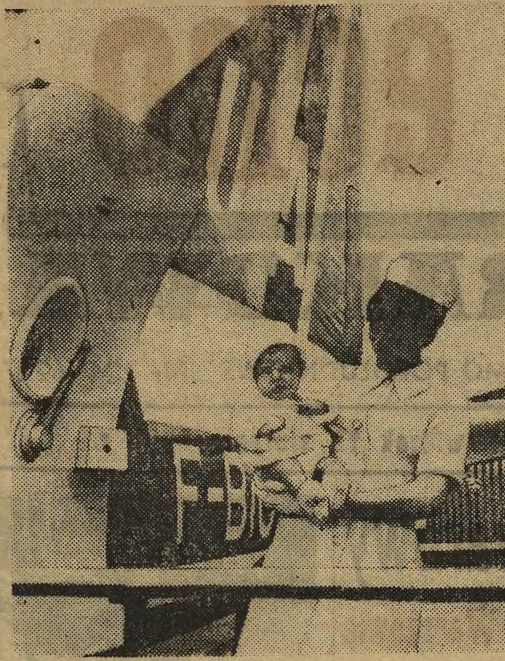
„Moda Polska” à la paryska

Paryskie inspiracje w dzied-
zinie mody damskiej na najbliższy
sezon jesienno-zimowy znajdują
„umiarowane” odbicie w kolek-
cji, którą „Moda Polska” zapre-
zentuje już za kilka tygodni.

Sylwetka kobiety jest obecnie
„architektoniczna” co wyraża się
w kanciastych, poszerzonych ra-
mionach, bardzo krótkich suk-
niach i płaszczach oraz stosowa-
niu ozdób: plis i stebnowania, twor-
zących trójkąty, romby i kwad-
raty.

Najbardziej lansowanym ubio-
rem na jesień i zimę są kostiumy,
na które w pełnym sezonie
zimowym nosi się palta, pelisy
lub kurki na futrze.

Suknie weiniane są bez rękaw-
ów, z talią — albo podniesioną,
albo obniżoną, ale zawsze tylko
lekko zaznaczoną. Suknie popołu-
dniowe zastępują kostiumy. Wie-
czorem kobieta „architektonicz-
na” ma zmieniać się w „rąjskie-
go ptaka” — dzięki ozdobom z
piór.



Niemowlę
w podróży
lotniczej
pod
dobrą
opieką

Francuskie linie
lotnicze UAT za-
angażowały ste-
wardessy, które
ukończyły spe-
cjalne kursy o-
pieki nad dzie-
ciemi. Jest to po-
dobno pierwszy
tego rodzaju eks-
peryment na
świecie. Mamy
możę ze spoko-
jem wysłać swe
pociechy samo-
nie w drogę.

CAF

Po IV Plenum KC PZPR

Eksport z ołówkiem w rękę

Jednym z najważniejszych
problemów handlu zagranicz-
nego, nad którym dyskutowa-
no na IV Plenum KC PZPR by-
ło zagadnienie opłacalności na-
szego eksportu.

Sprawa ta już od kilku lat
znajduje się w centrum uwagi
resortu handlu zagranicznego.
Dla rozwiązania jej m. in. po-
wołano w 1961 r. przy MHZ Za-
kład Badań Konjunktury i Cen.
Placówka ta podjęła poszukiwa-
nia najlepszych metod oblicza-
nia opłacalności eksportu.

Dotychczasowe metody nie od-
dawały w pełni wszystkich na-
kładów poniesionych przy pro-
dukcyj na zamówienie zagranic-
nego odbiorcy. Udoskonalono je
tak, aby można było precyzyjnie
porównywać nasze krajowe kos-
ty wytworzenia z cenami uzyski-
wanymi w dewizach.

Na podstawie prowadzonego
nowym systemem rachunku ko-
stów i zysku, na bieżąco ustala
się asortyment towarów, których
produkcję należy rozszerzać. Z
drugiej zaś strony obliczenie
wskazuje, jakie artykuły powin-
no się eliminować z eksportu.
Np. „CIECH” zaniechał już nie-
opłacalnego eksportu niektórych
farmaceutyków.

Wybór artykułów jak najbar-
dziej opłacalnych staje się coraz
ważniejszy ze względu na zamię-
żone w nadchodzącej pięciolet-
ce bardzo poważne zwiększenie
wartości polskiego eksportu.

Pod tym kątem widzenia pro-
wadzone będą w najbliższej przy-
szłości inwestycje dla potrzeb
handlu zagranicznego. Producent-
ci, których wyroby przynoszą du-
że zyski dewizowe, otrzymają
środki na rozbudowę zakładów
i zakup nowoczesnych urządzeń.

Nowa metoda badania opłaca-
lności, umożliwi również ekspor-
terom skoncentrowanie się na
wybranych rynkach, gdzie można
najkorzystniej zawierać transak-
cje kupna i sprzedaży.

Zakład Badań Konjunktury i
Cen spieszy również z pomocą
centralom handlu zagranicznego
opracowując niemy PIHM pro-
gnozy, ale dotyczące cen. I tak
prowadzi się analizę wybranych
rynków zagranicznych z punktu

widzenia układu cen i koniu-
ktury. Należy bowiem wykorzy-
stać wahanie cen na rynkach
światowych, zarówno przy zaku-
pach za granicą, jak i przy sprze-
daniu naszych artykułów.

Eksport z ołówkiem w rękę,
staje się sprawą pierwszoplano-
wą. (KS)

Premier Turcji z wizytą w Moskwie

Premier Turcji, Suat Hayri
Urguplu, który przybył w po-
niedziałek do Moskwy na za-
prośzenie rządu radzieckiego,
złożył tego samego dnia wizytę
na Kremlu przewodniczącemu
Rady Ministrów ZSRR,
Aleksiejowi Kosyginowi.

Kronika wypadków

W Sieprawiu (pow. Myśleni-
ce), rozwijający nadmierną szyb-
kość na wyboistej drodze moto-
cyklista Józef Paluch, lat 28, stracił
panowanie nad kierownicą i
wpadł na słup telegraficzny, ponosząc
śmierć na miejscu. Na terenie
Kombinat HIL został po-
strącony przez pociąg 43-letni Mie-
czysław Słonina (zam. w Tokar-
ni, w pow. myślenickim). Wsku-
tek doznanych obrażeń, zmarł on
na miejscu wypadku. Na os. Bieńczyce E, wskutek wybuchu
wrzającego lepiku, zostali ciężko
poparzeni dwaj pracownicy bu-
dowlani — 24-letni Józef Braus
(zam. os. Teatrne, bl. 15) i 28-
letni Józef Okrutka (zam. na tym
samym osiedlu pod nr 44).

Nim zostaniesz

spółdzielcą

Nowe warunki —
nowe ulgi w opłatach

Dotychczasowa średnia opłat
miesięcznych za mieszkania
w spółdzielniach typu loka-
torskiego wynosiła 5 zł 21 gr od
1 metra kw. powierzchni użytko-
wej (bez opłat za centralne o-
grzewanie, ciepłą wodę i winde).
W tym — na koszty eksploatacji
bieżącej wydawano średnio w
kraju 1 zł 51 gr, na spłatę kredy-
tów inwestycyjnych 3 zł 15 gr, a
na remonty — 55 gr. Opłaty na
remonty były za niskie i w dal-
szej perspektywie — nie do u-
trzymania. Spółdzielnie znajdują
się na własnym rozrachunku go-
spodarczym. Państwo nie do ko-
sztów eksploatacji nie dopłaca i
dopłacać nie może.

Należało znaleźć wyjście: prze-
znaczyć więcej środków na re-
monty bez konieczności podwyż-
szania opłat za mieszkanie. I tak
bowiem spółdzielcy płać dużo
więcej za mieszkania niż lokato-
rzy domów niespółdzielczych.

Nowe uchwały i zarządzenia *)
wprowadzają m. in. szereg ulg i
udogodnień finansowych. Przede
wszystkim zarządzanie ministra
finansów z 23 maja br. (Mon. Pół-
ski nr 27, poz. 141) zwalnia
spółdzielnie mieszkaniowe z dn.
1. I. 1966 r. od podatku od nie-
ruchomości. Poza tym zwolniono
spółdzielczość mieszkaniową od
podatku lokalowego, oraz od na-
kładów na uzbrojenie terenu (w
części przekazywanej nieodpłat-
nie przedsiębiorstwom miejskim).

Wreszcie — zarządzenie min.
gospodarki komunalnej w sprawie
zasad i warunków udziela-
nia kredytu bankowego na ka-
pitalne remonty budynków mie-
szkalnych budownictwa spół-
dzielczego (Mon. Polski nr 27,
poz. 148) stwarza dogodniejszą niż
dotychczas warunki prowadzenia
własnej gospodarki remonto-
wej w spółdzielczych zasobach
mieszkaniowych.

Zarządzenie ustala też, że koszt
remontu kapitalnego łącznie z
modernizacją nie może przekra-
czać 70 proc. wartości budynku w
stanie nowym.

Kredyt bankowy może zostać u-
dzielony do wysokości przewidy-
wanych kosztów robót remonto-
wych, pomniejszonych o kwotę
zakumulowanych na ten cel
środków (odpisy amortyzacyjne
itp.).

Kredyt taki powinien być wy-
korzystany w okresie 2 lat, a za
zgoda banku — w szczególnie u-
zasadnionych wypadkach — w
okresie 3 lat. Okres spłaty kre-
dytu nie powinien przekraczać 10
lat, oprocentowanie w stosunku
rocznym wynosi 1 proc., a opro-
centowanie zaległych rat pożycz-
kowych — dodatkowo 4 proc. w
stosunku rocznym.

Wszystkie te ulgi i udogodnie-
nia dla spółdzielczości mieszkani-
owej powinny — nie nadwiera-
jąc i tak już „dziurawych kie-
szeni” samych spółdzielców —
przynieść dalszą poprawę go-
spodarki remontowej, eksploatacji
i konserwacji domów. (Tok)

*) Uchwała Rady Ministrów z
22 maja, zarządzenie min. gosp.
komunalnej z 29 maja 1965 r. i
inne.

Gdy termin określa się na wczoraj...

„20-lecie PPR”, „Tradycje re-
wolucyjnej młodzieży UJ”, „Do-
żynki — Miechów”, „Wystawa
zabawkarska” — to m. in. chyba
najważniejsze wystawy realizo-
wane wspólnie przez J. CIECHÓ-
WSKIEGO (ukończył krakowską
ASP w r. 1960, Wydział Scenogra-
ficzny) i Z. JACHIMCZAKA (dy-
plom malarski uzyskał w r. 1954).
Obaj plastycy dzielą się z nami
swoimi uwagami na temat tego
tytu wystaw.

— Zajmujemy się ekspozycją
m. in. wystaw problemowych, gdyż
naszym zdaniem, jest to temat
pasjonujący, a przy tym zwykle
bardzo trudny w realizacji. Scen-
ariusze wystaw problemowych,
które dostajemy, są na ogół su-
chymi dyspozycjami. Musimy je
potem ożywić plastycznie i zaintry-
gować przedstawianą treścią pu-
bliczną. Staramy się to osiągnąć
przez wszystkie możliwe środki
architektoniczne sali, w której
urządzamy wystawę, żeby two-
rzyły rozmaite punkty oglądania
ekspozycji, możliwie najbardziej
intrygujące doświadczenia do tych
ekspozycji. Wydaje się, że istotnym
problemem są specjalne sale na

ekspozycje problemowe. Na ogół
odbijają się one przy Rynku
Gł. 25. Niestety, naszym zdaniem,
sala ta do tych celów nie jest
przystosowana. W sali tej bar-
dzo ważny dekoracyjny element
wystawy problemowej, jakim jest
światło, zupełnie odpada. Świa-
tłem można w sposób efektyw-
ny podkreślać wagę poruszanych
zagadnień. Szczególnie istotne
jest to w przypadku ekspozycji
złożonej z dokumentów, zdjęć i
plansz. Taka wystawa — naszym
zdaniem — powinna operować
powiększeniami, efektownym
drukami, i przede wszystkim n-
kładem przestrzennym plansz.
Jeżeli nie możemy wykorzysty-
wać efektów świetlnych, staramy
się podkreślać wagę poszcze-
gólnych plansz czy hasel agresy-
wnym kolorem. Z tym, że całość
wystawy nie może być oczywi-
ście przeładowana kolorystycz-
nie. W zależności od typu wy-
stawy operujemy kolorem sym-
bolizującym przedstawiany prze-
miot.

Obaj plastycy zgodnie przyzna-
ją, że najciekawszą dla nich rea-
lizacją była wystawa „Dożynki —

Miechów”. Mieli tam do dyspo-
zycji stadion sportowy i zupełną
swobodę w zagospodarowaniu
przestrzennym tego miejsca. Sta-
raliśmy się — mówią — znaleźć
charakterystyczny, określający
całą wystawę, element plastycz-
ny i wspólną konstrukcję prze-
strzenną całości. Rolę tę spełniał
wielki wieniec dożynkowy jakby
spajający układ przestrzenny
rozmaitej wysokości podestów-
straganów. Chcieliśmy wywołać
nastroj wielkiego kolorowego jar-
marku, zmieszanego z ludowym
świątkiem, nawet z fragmentem
autentycznego lasu. Przy każdej
realizowanej wystawie należy
także brać pod uwagę sprawną
rotację ludzi. Jest to bardzo wa-
żne; np. wystawę „Dożynki —
Miechów” zwiedziło co najmniej
kilkadziesiąt tysięcy osób.

Przy opracowywaniu wielkich,
problemowych wystaw nie brak
oczywiście i trudności. Podstawa-
wa z nich jest zawsze za krótki
termin opracowywania. Poszcze-
gólne wystawy realizuje się do-
słownie na przedwczoraj. Inwe-
storzy — nie zawsze rozumieją
ile trudności napotyka plastyk,

choćby nawet przy (pozornie
prostym) ułożeniu ekspozycji —
nie licząc się zupełnie z czasem
przygotowywania i z tym, że naj-
częściej realizatorzy ekspozycji
muszą być jednocześnie elektry-
kami, stolarzami, tapicerami itd.

Następna sprawa, bardzo utru-
dniająca wykonywanie wystaw
problemowych, jest zwyczaj dwu-
krotnego zatwierdzania projektu.
Zdaniem naszych rozmówców —
nie jest to konieczne. Tymcza-
sem po pierwszym przyjęciu pro-
jektu ekspozycji (załatwia to ko-
misja przy Związku Plastyków)
następuje tzw. realizacja, w cza-
sie której zachodzi mnóstwo nie-
przewidywanych zmian. Inwestor
składa się na ogół z kilku dy-
rektorów, prezesów lub działaczy
i każdy ma często odmienne
zdanie na sposób realizacji wy-
stawy. A przecież wystarczyłoby
chyba komisyjny odbiór wysta-
wy w wypadku, gdy jej realiza-
torami są uprawnieni do tego
plastycy.

W przypadku, kiedy jakaś in-
stytucja chce zorganizować wy-
stawę poglądową, powinna odde-
legować najwyższą jedną osobę,
reprezentującą inwestora. A już
przebieg do artysty-plastyka nale-
ży takie wykonanie wystawy,
ały przedstawiający problem przy-
czyn i zainteresować publicz-
ność PIOTR SKRZYŃSKI

W dniu 9 sierpnia 1965 r. zmarł w Krakowie

Prof. dr inż. JERZY FIERICH

profesor zwyczajny i kierownik Katedry Statystyki Wyższej
Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, były prorektor Uczelni,
były dziekan Wydziału Produkcji i Obrotu Towarowego,
wiceprzewodniczący Komisji Nauk Ekonomicznych Oddziału
PAN w Krakowie, członek Komisji Naukowych PAN, członek
szeregu towarzystw naukowych krajowych i zagranicznych,
odznaczony

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski,
Złotym Krzyżem Zasługi i Medalem X-lecia Polski Ludowej.
Z Jego śmiercią nauka polska traci wybitnego uczonego,
a Uczelnia znakomitego wychowawcę kadry naukowej i od-
danego przyjaciela młodzieży.

REKTOR I SENAT
WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNEJ W KRAKOWIE,
DZIEKAN I RADA
WYDZIAŁU PRODUKCJI I OBROTU TOWAROWEGO,
KOMITET UCZELNIANY POP PZPR,
RADA ZAKŁADOWA ZOZ ZNP

JERZY FIERICH

profesor zwyczajny

Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Krakowie, wiceprzewodni-
czący Rady Naukowej Środków Badań Prasoznawczych,
członek Komitetu Redakcyjnego „Zeszytów Prasoznawczych”,
zmarł dnia 9 sierpnia 1965 r.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia 12 sierpnia, o go-
dzinie 11 na cmentarzu Rakowickim.

W Żmierzynie tracimy wybitnego opiekuna, doradcę i kon-
sultanta nowej dyscypliny naukowej — prasoznawstwa.

ZESPÓŁ
ŚRODKA BADAŃ PRASOZNAWCZYCH
W KRAKOWIE

Przed wystawą komisju

W oczach kupującego

Cennik towarów komisowych składa się jakby z trzech części: ceny na towary komisowe zatwierdzone przez Państwową (Wojewódzką) Komisję Cen dotyczących partii, powtarzających się towarów; ceny ustalane przez wewnętrzną komisję międzyzakładową (część towarów pochodzących z Banku PeKaO z paczek od rodziny i z importu turystycznego) oraz ceny na towary rzadkie, pojawiające się od czasu do czasu w mniejszych partiach — ustala je sklep komisowy w oparciu o żądanie klienta, z tym, iż kierownik sklepu może zasięgnąć opinii rzeczoznawcy (na koszt placówki handlowej). Przepisów w tej mierze jest sporo, dowolność dość duża, a rezultaty zaskakujące.

Przykładowo: cena obuwia komisowego, często używanego, osiąga zawrotną wysokość 1.100 zł za parę damskich pantofli, męskie sweterki bryny nie schodzą poniżej 1.000 zł. Srubuje cenę komitent, zgadza się na nią sklep bądź co bądź państwowy, bo przecież chce wykonać plan, a im rzecz droższa tym sukces szybszy. Bity jest oczywiście klient, który w dodatku na ten drogi towar nie otrzymuje żadnej gwarancji.

Czekamy na gruszkę

Obecnie Kraków jest znakomicie zaopatrzony w warzywa. W ub. tygodniu zdarzały się jedynie pewne awarie ziemniaczane, spowodowane złą pogodą, utrudniającą dostawy. Natomiast w zakresie owoców sytuacja niemal katastrofalna, na którą składa się niurodzaj plus okres przejściowy między owocami pestkowymi a trwałymi. Sytuację tylko bardzo nieznacznie rozładują morele i brzoskwinie z importu. W tym tygodniu przypuszczalnie nadejdą dalsze ich dostawy, a za kilkanaście dni pojawią się pierwsze arbuzy. Sytuację ratują na razie pomidory, a w niedalekiej przyszłości krajowa gruszką, jedyny owoc, który obrodził w tym roku.

(mk)

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2. Druk: Krak. Drukarnia Prasowa, Kraków ul. Wielopole 1. W-30

Handel wychodzi z założenia, że skoro klient chce koniecznie posiadać ten a nie inny ciuch — niech za niego płaci.

Dlaczego jednak ma on przepłacać towary nieraz niezbędne (przykładowo — pończochy elastyczne) lub wygodne w użyciu jak np. sweterki orlonowe lub polo, na których to towarach komitenci robią majątek? To zrozumiałe, że państwo nie wszystko może importować, niemniej jednak niektóre towary powinno sprowadzać, a nad cenami ma zawsze czuwać, by pod jego okiem nie rozkwitał „pasek”. Zamiast zasilać komis — partię towaru z importu powinny się znajdować w zwykłych sklepach z galanterią. Argument, że obecne sklepy komisowe są znakomitym terenem badania gustu społeczeństwa przez przedstawicieli producentów, upadnie natychmiast jeśli stwierdzimy, na podstawie tego co mówią pracownicy komisów, że nikt się tym nie interesuje, nie zasięga opinii i nie podejmuje poszukiwanej na rynku produkcji.

Jeszcze jednym argumentem, przemawiającym za rewizją ustalenia problemu, któremu na imię „komis” jest sprawa uczciwości sprzedawców i kierowników tych placówek handlowych. Wokół tego zagadnienia urósł mit, na pewno nie w pełni słuszny. Opinia społeczna uważa, że sklep komisowy jest miejscem, gdzie personel znakomicie zarabia, mając do tego mnóstwo możliwości. Czy zarabia — trudno powiedzieć, ale istotnie możliwości istnieją. Np. dopiero ostatnio Państwowa Inspekcja Handlowa wystąpiła z wnioskiem o wprowadzenie tzw. metek na każdą sztukę towaru komisowego. Ponieważ taka metka jest drukiem ścisłego zarachowania, nie można więc pod płaszczykiem sprzedaży jednego sweterka sprzedać dwóch (tego drugiego na własne ryzyko i zysk). Obecnie PIH zastanawia się nad kolejnym problemem obniżki ceny towaru, który znajdując się przez dwa miesiące w komisie nie został sprzedany. Okazuje się bowiem, że określone przepisami terminy przeceny nie są dotrzymywane. To także jest jakaś możliwość nadużyć. Taka możliwość kryje się również przy dość dużej swobodzie w ustalaniu cen przez personel sklepu komisowego. Nawet wyłożenie towaru na wystawie może być jakimś uprzywilejowaniem jednego klienta, a dyskryminowaniem innego. Są to oczywiście tylko możliwości, nie chcemy wcale twierdzić, że pracownicy komisów mają na swych sumieniach jakieś nadużycia. Relacjonujemy głosy opinii społecznej i uważamy, że te możliwości nie powinny istnieć.

Jaka z tego wszystkiego konkluzja? Najczęstszy w Krako-

wie rodzaj sklepów komisowych, handlujących towarami nowymi, bardzo drogimi, często pochodzącymi z niejasnych źródeł — w skali krajowej jest jakimś dziwologiem. W dodatku poza dwoma, sklepy te usytuowane są w centrum a ich wystawy hałaśliwie reklamują drogi, zagraniczny towar. Dlaczego w naszym mieście ten rodzaj placówek handlowych ma tak ogromne prawo ciętwa, skoro tak wiele zastrzeżeń można wysunąć pod jego adresem. Taki właśnie rodzaj komisów jaki rozkwitał specjalnie w Krakowie, nie jest dobrą legitymacją miasta, budzi zdziwienie Polaków-turystów, odwiedzających Kraków, drwiące często uśmiechy turystów ze strefy dolarowej, przeliczających następnie wartość dolara na złote według ceny sweterka bryny.

I niech nam nikt nie tłumaczy, że w wypadku likwidacji takich placówek handlowych, nasili się pokątny handel ciuchami. Jesteśmy raczej skłonni przypuszczać, że odciecie możliwości masowej sprzedaży towarów z importu turystycznego w legalnych placówkach handlowych skłoni polskich turystów do interesowania się bardziej pięknem zwiedzanych terenów zagranicznych niż spędzaniem urlopu na gonieniu za tym co można w kraju sprzedać z największym zyskiem, co zapewni, co przywieźć, czym za handlować. Większe partie towarów z PeKaO i z paczek zagranicznych znakomicie można sprzedawać w zwykłych sklepach, mających na zbyciu rodzimą produkcję, jak to zresztą w tymże samym Krakowie dzieje się już w kilku placówkach handlowych, prowadzących m. in. rzeczy z t. zw. skupu.

MARIA KWIATKOWSKA

Nowości wydawnicze

Nakładem Polskiego Wydawnictwa Muzycznego ukazały się n. t. następujących utworów nowej twórczości polskiej:

Tadeusz Mach: I koncert na organy i ork. symfoniczną (partytura). Cena 65 zł. Stefan Kisielewski: Divertimento na flet i ork. kameralną. Cena 18 zł. K. Moszumańska-Nazar: Hexadze na ork. symfoniczną (partytura). Cena 30 zł. Z. Wisniewski: Trio na obój, harfę i altówkę. Cena 12 zł. E. Bury: Cztery pieśni na chór m. a capella. Cena 12 zł. Zb. Penharski: Trzy pieśni cygańskie na chór 4. Cena 6 zł.



Powyższe zdjęcie dedykujemy Miejskiemu Zarządowi Zieleni. Chodzi nam o to, że w wielu punktach Krakowa m. in. przy ul. Pięknianek obok zdrowych i pięknych drzew sterczą takie „kikuty”.

Fot. W. Pawłowski

Kruszywo podstawą budownictwa

Eksploatacja naturalnego kruszywa na terenie naszego województwa zajmują się przedsiębiorstwa przemysłu kruszowego, przemysłu terenowego materiałów budowlanych oraz spółdzielczości pracy, nadto jednostki należące do KZB i ZBK. Plan na rok bież. przewiduje wydobycie 4.306,6 tys. ton żwiru, pospół i piasku. W zasadzie ilość ta — poza piaskiem — pokrywa potrzeby budownictwa województwa.

W I półroczu plan wydobycia kruszywa wykonano tylko w 37,3 proc. Realizacja nie była więc zadowalająca. Powodów tego było sporo, m. in. wysoki stan wody w czerwcu, który w wielu punktach np. w Ostrowie unieruchomił eksploatację na pewien okres czasu. Inne znów jednostki narzekają na brak transportu i innych urządzeń. W wielu zaś

przedsiębiorstwach przydałyby się perspektywiczne plany dot. bazy surowcowej i terenów wydobycia. Zapotrzebowanie budownictwa na kruszywo będzie duże nadal. Toteż w miejsce „wykruszających się” powoli ośrodków mają powstać nowe, np. w Przylasku Rucieckim, na terenie Krysiniowa-Cholezyna, w rejonie olkusko-chrzanowskim. Nadto przewidziany jest rozwój produkcji kruszywa sztucznego — aglomeratu, pumeksu, łupków przepalanych.

Wydział Budownictwa Urbanistyki i Architektury Prez. WRN zwraca też uwagę, by chaotyczna eksploatacja kruszywa nie spowodowała dewastacji koryt rzek i potoków, co w konsekwencji zagraża obiektom komunikacyjnym, wodociagowym, uprawom pól itd. Powyższe zagadnienie było jednym z tematów posiedzenia Prezydium WRN. (lw)

Złoto dla rzeczoznawcy złota

Izba Rzemieślnicza w Krakowie przyznała dyrektorowi Urzędu Probierczego dr Franciszkowi Zastawniakowi — Złotą Odznakę za Zasługi. W Rzemiosle, dr Zastawniak jest najwybitniejszym w Polsce rzeczoznawcą w dziedzinie złotnictwa i kamieni szlachetnych i od wielu lat służy radą oraz pomocą krakowskim złotnikom i jubilerom.

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Więcej uwagi!

Niemną chwilę przeżył nasz Czytelnik, obok którego rozbiła się z hukiem faszka z makiem.



Gdyby spadła bliżej, Czytelnik z pewnością byłby pacjentem Pogotowia. Mleczny łańdunek spadł z okien Poczty Głównej przy ul. Wielopole, niedawno zaś na Os. Nowogródzkiej z wysokości kilku pięter zleciała konewka do podlewania kwiatków, na szczęście, nikogo również nie raniąc. Ponieważ nie ma żadnej gwarancji, aby i następnym razem udało się uniknąć nieszczęśliwego wypadku prosimy — więcej uwagi u góry na tych co na dole! (mar)

Odwiedziny u własnych dzieci

Na kolonii letniej w Kościelisku koło Zakopanego przebywają obecnie prawie 100 dzieci pracowników Prezydium WRN. Kolonię odwiedził przewodniczący Prezydium WRN Józef Nagórski oraz I sekretarz KZ PZPR Stanisław Paciorek. W czasie spotkania z dziećmi, goście interesowali się warunkami ich odpoczynku — zdrowiem, zajęciami, rozrywką. Kolonisci podziękowali za miłą wizytę i słodkie, piosenką i wiankami kwiatów.

Przy tej sposobności kierownictwo Prezydium odwiedziło także własny, nowo otwarty dom wypoczynkowy „Okrza” w Zakopanem. (lw)

Jednym zdaniem

W TYM ROKU urodzaj na jagody lesne — słabszy niż w zeszłym; oblicza się, że najwyższe dojdziemy do 50 proc. zbiorów ubiegłorocznych, przy czym w pow. żywieckim i wadowickim jeszcze są one niższe.

W LISTOPADZIE gotów będzie duży blok mieszkalny przy ul. Krynicznej na Grzegórkach, przeznaczony dla spółdzielni nauczycielskiej.

NIE WYDAJE się nam najszczęśliwszym pomysłem rozpoczęcie 11 km. remontu lokalu „Orbisu” przy ul. Marka 25 i przeniesienie w związku z tym sprzedaży biletów PKS do „Orbisu” na Rynek Gł. Przeciecz sezon urlopowy i turystyczny trwa.

PRZETARGI

Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych Kraków — Miasto III w Krakowie, ul. Mogińska 11 — **SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU PUBLICZNEGO, NIE-OGRANICZONEGO** ogródek drewniany na słupach betonowych i drewnianych, o długości 180 mb, położone przy ul. Radzikowskiego 430 na os. Azory. Cena wywoławcza wynosi 1.250 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia br., o godzinie 10, na miejscu położenia obiektu.

W wypadku niedojścia przetargu do skutku — drugi przetarg odbędzie się w dniu 3 września br., o godzinie 10, z obniżeniem ceny wywoławczej o 40 proc. — Ewentualny III przetarg odbędzie się w dniu 17 września z obniżeniem ceny wywoławczej o 75 proc. — Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Dyrekcji, do dnia 19 sierpnia br., godz. 14.

Nabywca przystąpi do rozbiórki i wywozu materiałów na koszt własny. — Dyrekcja zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-7032

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BLACHARZY-DEKARZY, MURARZY, POMOCNIKÓW MURARZY, oraz POMOCNIKÓW MONTERÓW WOD.-KAN. — z terenu Krakowa, powiatów krakowskiego, olkuskiego, bocheńskiego i miechowskiego — zatrudni natychmiast na dogodnych warunkach Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 3 — w Krakowie, ul. Dobrego Pastera nr 118, telefon 353-90 (dojazd autobusem linii 124, z dworca przy ul. Prądnickiej). K-6964

ZESTAWIACZY POCIAGÓW, MASZYNISTÓW LOKOMOTORYW, PRZETOKOWYCH I ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH zamieszkałych na terenie powiatu krakowskiego, miechowskiego lub wadowickiego — zatrudni natychmiast na dogodnych warunkach Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 3 — w Krakowie, ul. Dobrego Pastera nr 118, telefon 353-90 (dojazd autobusem linii 124, z dworca przy ul. Prądnickiej). K-6964

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej — Oddział w Krakowie, pl. Rondo 1 — zatrudni natychmiast na bardzo dobrych warunkach ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO. — Wymagana znajomość obsługi i konserwacji akumulatorów. — Podania wraz z życiorysem należy składać w Sekcji Kadr, adres j. w. II piętro, pokój nr 234. K-6966

KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II lub dawną III kat. prawa jazdy, 30 LADAWCÓW, oraz 20 MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, SILNIKOWYCH I PODWOZOWYCH z terenu województwa krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego, lubelskiego i bielskiego — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa.

Hotele pracownicze zapewnione. System płac zakordowany. — Obowiązują Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie. — Kierowcy i monterzy otrzymają po przeprowadzonym miesiącu zwrot kosztów podróży. — Zgłoszenia przyjmujecie i informacji udziela Dział Zatrudnienia. — Dojazd linią tramwajową nr 4, 5, 15 z dworca kolejowego do Centrum Administracyjnego Huty Im. Lenina. K-6832

Sprzedaż

WAPNO palone oraz hydratyzowane Wapienniki Puchowice-Tyniec — dostarczamy samochodami. Kraków, Retoryka 26.

LINOLEUM malowane, kolorowe, szerokie, polecane „Termo”, Kraków, ul. Szewska 23. 76489-g

SAMOCCHÓD DKW-600 — pilnie sprzedam. Nowa Huta, Krakowiaków 16/1.

SIMCA typ 1300 — pilnie sprzedam. Nowa Huta — Centrum A, bl. 10/63.

MERCEDES Benz 230 oraz motocykl Zündapp 500 — sprzedam pilnie. Zgłoszenia: Maciejowski, Porabka k. Będzina, ul. Wspólna 17. P-699

Lokale

DWUPOKOJOWE, superkomfortowe mieszkanie, nowe budownictwo, koło Wrocławskiej lub aleja 29 Listopada — zamienię na pokój z kuchnią, komfortowe, okolice Parku Krakowskiego. — Oferty 78688 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ pana na mieszkanie. Oferty 76839 — „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BIELSKO! 2 pokoje, służbówka, komfort, telefon, w centrum — zamienię na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Wiadomość: Nowa Huta, Os. Stalowe 5/65 — po południu. 76851-g

Galaretka „Preventin”

zapobiega niepożądanym ciąży. — Do nabycia w aptekach i poradniach „K” — Cena zł 9,10, na receptę 2,73 zł. — Stosuj łącznie z kapsułkami polietylenowym lub błoną „Proven”.

LÓDZ! Dwa pokoje z kuchnią, spółdzielcze — zamienię na równorzędne, względnie kwaterekunkowe, w Krakowie. Kraków, telefon 501-56.

ODSTĄPIE pokój. Czynsz płatny z góry. Nowa Huta, os. Bieńczyce G II, blok 6/87. 76836-g

SAMOTNA, pracująca — poszukuje pokoju — może być niumeblowany. — Oferty 76818 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE, bezdzietne małżeństwo, należące do spółdzielni mieszkan.owej, poszukuje pokoju sublokatorskiego w Krakowie, na okres od 1 do 2 lat. Oferty 76849 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE kuchnia, superkomfort (płace Centralny) — zamienię na 3 lub 2 większe pokoje z kuchnią. Oferty 76826 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju w Nowej Hucie na okres 1 roku. — Oferty 76852 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

KUPIE domek w Krakowie lub blisko Krakowa. Nowa Huta, Handlowe bl. 8/84. H-73504

SPRZEDAM 1/2 w.lli murowanej z ogrodem 1 ha. Wiadomość: Myślenice — telefon 370. 76753-g

SPRZEDAM w Myślenicach dom murowany — z ogrodem, nadające się na ośrodek wczasowy. Wiadomość: Myślenice, telefon 370. 76752-g

KUPIE w Krakowie domek jednorodzinny, komfortowy, może być częściowo niewykończony, z pożyczką bankową. Warunek: zamiana mieszkania. Wiadomość: Kraków ul. Podzamcze 20, m. 11.

SPRZEDAM dom jednorodzinny z ogrodem, koło Krakowa. Oferty 76853 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIE parcelę uzbrojowaną w Krakowie. Oferty 76854 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

ZNALEZCA zegarka damskiego dnia 26 lipca, godz. 22.15, w autobusie nr 105 — Dworzec Osobowy — Prądnik Czerwony, przesyła o zwrot za wynagrodzeniem. Kraków — ul. Duchacka 9/4.

SZYMAŃSKI Zdzisław — zam. Żarki, Armii Czerwonej 140, zgubił świadectwo dojrzałości, wydane przez Liceum Ogólnokształcące w Żarkach.

KAPELA Franciszek — Kraków, Świerczewskiego 5, zgubił legitymację członkowską — wydana przez PSS. 76822-g

6 SIERPNIA 1965 r. zaginął pies rasy sky-terrier (mały, kudłaty, szary) — wabi się „Kwadrat”. Wiadomość kierować: Aleksander Prokop, Bieńczyce 92, bl. 22/25. 76897-g

W DNIU 31 lipca, godz. 8.30, pozostawiono w samochodzie „Nysa”, jadącym z Przegini do Jaworzna, torbę damską z dokumentami. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Stefania Borkin, Przeginia Duchowna 74, p-ta Rybna. 76906-g

GORECKI Andrzej, Kraków, ul. Dzierżyńskiego 37, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Technikum Łączności w Krakowie. 76844-g

PIETRAS Stefan, zam. Wawrzyszew 382, zgubił bilet miesięczny, wydany przez PKS Kraków.

ROBUTA Władysław — zam. Kraków, ul. Jana 3/10, zgubił legitymację służbową nr 4521, wydaną przez AGH. 76718-g

Dodatkowe wygrane w sierpniu!

100 KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

daje grającym dodatkowo

100 wygranych jubileuszowych po 5.000 zł

Ogółem do wygrania: 8.300.000 zł

Po 30 latach rekord świata wrócił do Warszawy

PO 30 latach rekord świata w biegu na 200 m powrócił do Warszawy. W 1935 roku rekordzistką świata na tym dystansie była Stanisława Walasiewiczówna. Na bieżni stadionu warszawskiej Legii uzyskała ona 15 sierpnia 1935 r. wynik 23,6. Rezultat ten przez wiele lat utrzymywał się w tabelach światowych i poprawiony został dopiero przez Australijkę Jackson. W niedzielę 8 sierpnia. Na tej samej bieżni. Irena Kirszenstein ustanowiła nowy rekord rezultatem 22,7.

A oto historia rekordu świata na dystansie 200 m. (z pełnym wrażliwością):

23,6 — STANISŁAWA WALASIEWICZ (POLSKA) — 15. VIII. 1935 Warszawa

23,4 — Marjorie Jackson (Australia) — 25. VII. 1952 Helsinki.

23,2 — Betty Cuthbert (Australia) — 18. IX. 1956 Sydney.

22,9 — Wilma Rudolph (USA) — 9. VII. 1960 Corpus

22,9 — Margaret Burhill (Australia) — 22. II. 1964 Perth.

22,7 — IRENA KIRSZENSTEIN (POLSKA) — 8. VIII. 1965 Warszawa.

Lepiej późno, niż nigdy

Dr Calo wygrał we włoskim totalizatorze około 25 tys. dolarów. Z podjęciem tej sumy miał jednak sporo kłopotu i otrzymał ją wraz z odsetkami dopiero po 17 latach. Jak się bowiem okazało w roku 1948 wypełnił kupon w jednym z barów, zapominając umieścić swój adres. Na odwołanie kuponu napisał jedynie uwagę: „Tu się wygrywa”.

Gdy przeczytał w gazetach o wynikach „totka” wiedział, że jego kupon wygrał ale jak na złość zgubił swój odcinek stucierdzający, że to on właśnie był posiadaczem szczęśliwego kuponu. Pamiętał jednak, że na odwołanie napisał uwagę „Tu się wygrywa”. Sprawa poszła do sądu i przeszła wszystkie instancje. Dopiero po oświadczeniu grafologów, że pismo na odwołaniu jest pismem dr Calo wypłacono mu wygraną.

REZERWY MEKSYKU

Jak podaje zagraniczna prasa Meksyk bardzo skrupulatnie przygotowuje swoją reprezentację na Igrzyska Olimpijskie w 1968 roku. Działacze zamierzają nawet sięgnąć do rezerwy, jakie stanowią w tym kraju Indianie, zamieszkujący górzyste okolice Chihuahua. Pochodzą z plemienia Tarahumara, żyją dziko, posługując się jeszcze narzędziami z kamienia. Są bardzo wytrzymałymi i silnymi. Meksykańscy fachowcy od spraw sportowych sądzą, że Indianie mogliby uzyskać dobre wyniki w biegach na długich dystansach. Liczni trenerzy i instruktorzy rozpoczęli już poszukiwania talentów. (as)

Z notatnika sportowca

W DNIACH 7-11 września br. odbędzie się VIII Ogólnopolski Rajd Pieszy i Złoty Motorowy Energetyków, organizowany przez ZG Federacji Sportowej „Energetyk”. Trasy prowadzić będą przez Tatry, Gorce i Beskidy, a zakończenie Rajdu odbędzie się w Szczawnicy. Zgłoszenia przyjmuje do 25 bm. Rada Zakładowa Zakładu Energetycznego Kraków-Teren, al. Mickiewicza 31.

— Dobranoc, chłopcze — odpowiedział Cope. Carlota wyszła z Johnem na balkon. — Absolutnie nie wiem, jak się mam zachować i co to wszystko znaczy — powiedziała. — Wypadki następują po sobie błyskawicznie! — przyznał John Quincy. Nagle przypomniał sobie korsykańskie papierosy i dodał: — Ja bym jednak nie ufał kapitanowi tak na sto procent! — Ależ on jest taki... szalony! — Oh, prawdopodobnie to zupełnie przyzwyczajenie ale pozory często mylą. Ale już idę, a pani niech z nim szerzej porozmawia.

Dziewczyna położyła szczupłą, opaloną dłoń na jego ramieniu. — Niech pan będzie ostrożny! — poprosiła. — Oh, nie mi nie będzie — odpowiedział. — Ale ktoś do pana strzelał! — Tak — i mocno spudłował. Niech się pani o mnie nie martwi.

Stała bardzo blisko niego, a oczy jej błyszczały w ciemności. — Pani powiedziała, że jeżeli się pani boi, to nie o siebie... — rzekł cicho. — Co pani miała na myśli? — Bałam się... o pana.

Rzecz jasna, że księżyc świecił, jakby był specjalnie wynajęty do tego celu. Palmy kokosowe kołysane łagodnym pasatem, dyskretnie odwracali głowy w inną stronę. Ciepłe wody Waikiki szemrały tuż obok. John Quincy Winterslip, ten „uodporniony” młody człowiek z Bostonu, przyciągnął dziewczynę do siebie i pocałował. Nie był to „braterski” pocałunek, bo niby dlaczego, dziewczyna nie była przecież żadną jego krewną. — Dziękuję pani, kochana — powiedział. Miał wrażenie, iż unosi się w powietrzu i że wystarczy sięgnąć ręką, by jej rzucić w podarunku garść gwiazd.

W mistrzostwach okręgu

Pływacy Wisły najlepsi



NA BASE-
NIE Cracovii
odbyły się o-
statnie konku-
rencje tegoro-
cznych letnich
mistrzostw o-
kręgu w pły-
waniu. — Mi-
strzostwa po-

twierdziły hegemonię pływ-
ków Wisły, którzy wygrali
indywidualnie wszystkie kon-
kurencje i 5 biegów sztafet-
owych. Łącznie Wisła zdobyła
932 pkt. Następne miejsce za-
jęli: 2. Budowlani 276 pkt., 3.
Cracovia 23 pkt., 4. MKS
MDK 7 pkt.

A oto wyniki trzeciego dnia za-
wodów: kobiety — 50 m st. dow.
1. K. Kacza (W) 35,0 sek., 2. M.
Kacza (W) 35,2 sek., 3. Łątka (B)
35,7 sek., 400 m st. zmienny 1.
Kowalewska (W) 6,29,8 min., 2.
Łątka (B) 6,48,6 min., 3. Skóra
(W) 7,04,4 min., 800 m st. dow.
Pankowska (W) 12,47,7 min., 2. M.
Kacza (W) 12,57,2 min., 3. Stec-
zewicz (W) 14,07,8 min., mężczyźni
— 50 m st. dow. 1. Sikora (W)

27,0 sek., 2. Belczyk (W) 27,5 sek.,
3. Kapusta (B) 29,1 sek., 400 m st.
zmienny 1. Rokicki (W) 5,58,4
min., 2. Kielbusiewicz (B) 6,09,6
min., 3. Kowalski (W) 6,13,3 min.,
1500 m Klupa (W) 20,37,2 min., 2.
Król (W) 22,58,1 min., 3. Chmiel
(W) 23,31,5 min., sztafeta 4x100 m
st. dow. 1. Wisła I 1,25,5 min., 2.
Budowlani 4,55,0 min., 3. Wisła II
5,24,2 min. (kas)

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

W mistrzostwach okręgu

Co-Gdzie-Kiedy?

10 sierpnia	Wtorek Wawrzyńca
----------------	---------------------

Teatry

SŁOWACKIEGO godz. 19.15

„Mój brat niepoprawny”.

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

WARSZAWA godz. 15.45,

19.15 „Upadek Cesarstwa

Rzymskiego” (USA, 1. 12).

WOLNOŚĆ 15.30, 18.30 „Sze-
herezada” (fr., 1. 16), UCIECHA

16, 18, 20 „Znowu Max Lin-
der” (fr., 1. 12), APOLLO

15.30, 18, 20.30 „Miłość dwu-
dziestolatów” (fr.-wł.-pol., 1.

16), SZTUKA (studynje) 9.30,

16.30, 20 „Hrabia Monte

Christo” (fr., 1. 12), WANDA

12.30, 16, 19 „Co się zdarzyło

Baby Jane” (USA, 1. 18), MŁ.

GUARDIA (Lubicz 15) 15.45,

18, 20.15 „Liga dzentelmenów”

(ang., 1. 18), WRZOS (Zamoj-
skiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Lud-
wika do ronda” (jęg., 1. 12),

CASSINO (Bitwy pod Lenino)

o zmroku „Śniegi w żałobie”

(USA, 1. 12), MELODIA (Zwie-
rzyńnica 1) 15.45, 18, 20.15

„Mysz, która ryknęła” (ang.,

1. 12), MASKOTKA (Dziękuję

skiego 55) 16, 19 „Rozbójnik”

(wł., 1. 16), MINIATURA

(Francuska 1) 15, 16 Bajki,

17, 19 „U progu życia”

(szw., 1. 18), TĘCZA (Dębni,

Praska 52) 19.30 „Śmierć nazy-
wa się Engelchen” (CSRS, 1.

16), WISLA (Gazowa 21) 15.45,

18, 20.15 „Ognie na ulicach”

(ang., 1. 16), ENERGETYK

(Płaszów — stadion) 19 „Sie-

dem nianiek” (radz., 1. 14),

SWOSZOWIANKA (Swoszowice

5) 16, 19 „Przygoda” (wł., 1. 18),

ROTUNDA (3 Maja 5) 18, 20

„Towarzysz Regent” (CSRS, 1.

12), ZWIĄZKOWIEC (Grzegó-
rzecka 71) 17, 19 „Tajemnice

Paryza” (fr., 1. 14), ZKK PRO-

KOCIM (Bieżanowska 71) 19

„Hiroshima moja miłość” (fr.,

1. 16), ISKIERKA, ZUCH, KO-

LEJARZ, ZDROWIE, DOM

ZOŁNIERZA — nieczynne.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT godz. 15.45, 18, 20.15

„Wyspa Artura” (wł., 1. 16),

M. SALA 17, 19.15 „Dwa zebra

Adama” (pol., 1. 16), ŚWIA-

TOWID 15.45, 18, 20.30 „Czło-

wiek mafi” (wł., 1. 16), M.

SALA 17, 19 „Listy do matki”

(ZSRR, 1. 12), SFINKS (Maja-

15.45, 18, 20.30 „Człowiek

złoty” (wł., 1. 16), M. SALA

17, 19 „Listy do matki”

(ZSRR, 1. 12), SFINKS (Maja-

15.45, 18, 20.30 „Człowiek

złoty” (wł., 1. 16), M. SALA

17, 19 „Listy do matki”

(ZSRR, 1. 12), SFINKS (Maja-

15.45, 18, 20.30 „Człowiek

złoty” (wł., 1. 16), M. SALA

17, 19 „Listy do matki”

(ZSRR, 1. 12), SFINKS (Maja-

15.45, 18, 20.30 „Człowiek

złoty” (wł., 1. 16), M. SALA

17, 19 „Listy do matki”

(ZSRR, 1. 12), SFINKS (Maja-

15.45, 18, 20.30 „Człowiek

złoty” (wł., 1. 16), M. SALA

17, 19 „Listy do matki”

(ZSRR, 1. 12), SFINKS (Maja-

15.45, 18, 20.30 „Człowiek

złoty” (wł., 1. 16), M. SALA

17, 19 „Listy do matki”

(ZSRR, 1. 12), SFINKS (Maja-

15.45, 18, 20.30 „Człowiek

złoty” (wł., 1. 16), M. SALA

17, 19 „Listy do matki”

kowskiego 2) 15.45, 18, 20.15
„Syn marnotrawny” (wł., 1.
16), BALLADYNA — nieczy-

Telewizja

WTOREK

16.50 „Los pewnego pawilo-
nu” ze Świerdłowska, 17.20
Rozmaitości, 17.45 Lekcja jęz.
ang., 18.05 Inspektor Masca —
film seryj., 18.20 Przygody hr.
Monte Christo, 18.45 Klaskon,
19.05 Ostatni bastion — rep.
film., 19.20 „21” — teleturniej,
19.50 Dobranoc, 20. Dziennik,
20.20 Kurier Warszawski, 20.35
Ez apelacji, 21.00 „Zabawa na
rusztowaniu” film jęg., 22.30
Dziennik.

ŚRODA

10 Film z serii „Dr Kildare”,
10.50 — 17.35 — przerwa, 17.35
Progr. dnia, 17.40 Lekcja jęz.
rosyjsk., 18.05 PKF, 18.15 Na
półkach księg., 18.25 Z cyklu
„Warszawskie spacer”, 18.35
„Chopin 1965” — report. film.,
19.25 Tygodnik wiejski, 19.55
Dobranoc, 20. Dziennik, 20.20
Zygmunt Wałiszewski — film
pol., 20.35 Film z serii „Dr
Kildare”, 21.25 Światowid —
magaz. spraw międzynarod.,
21.45 Dziennik.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili
wprowadzane w repertuarze
teatrów, kin i telewizji,
redakcja nie bierze odpowiedzial-
ności.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec,
zbrojownia (godz. 9.30-17.30),
MUZEUM LENINA, Topolowa
5 (10-13), HISTORYCZNE, Ja-
na 12: Zbiory z dzieł Kras-
kowskich (9-15), STARA BOŻ-
NICA, Szeroka 24: Dzieje i
kultura Żydów (9-15), STARE
MURY, Piłarska: Dawne
warownie Krakowa (9-15),
MUZEUM NARODOWE —
ODDZIAŁ — DOM MATEJKI,
Floriańska 41: Szkice koni
(10-14.45), NOWY GMACH, al.
3 Maja 1 Galeria malarstwa
polskiego w XX oraz Wysta-
wa starych zegarów (10-14.45),
CZAPSKIEGO, Manifestu Lip-
cowego 10: Superekslibris pol-
skiego wieku Odrodzenia (13-
17.45), BIBL. PUBL., Bracka
17: Ziemie Odzyskane w litera-
turze PRL (10-15), PALAC
SZTUKI, pl. Szczepański 4:
Prace malarstwa J. Książka i
Eug. Wolskiego-Tukana (10-
17), KLUB MPK: Wystawa
prac J. Stykowskiej (10-17).

Dziury

CHIRURG.: Kopernika 40,
INTERN.: Kopernika 17, LA-
RYNGOL.: Kopernika 23a,
NEUROLOG.: Kobierzyn, O-
KULIST.: Kopernika 38,
GRUZYCZY dla mężczyzn:
Zakrzówek, dla kobiet: Wola
Just.

POGOTOWIE BIEGUNKO-

WE: Strzelecka 2 i Krasno-
ludków 6, POGOT. MO tel.
0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, PO-
GOT. RATUNK. tel. 0-9, dla
PODGÓRZA tel. 625-50, NO-
WA HUTA: POGOT. MO tel.
411-11, POGOT. RATUNK. tel.
422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ.
tel. 433-33, PUNKT INFORM.
O USŁUGACH, Solskiego 7,
tel. 565-83.

Apteki

Mogilska 16, Grodzka 17,
Boh. Stalingrada 77, Kościus-
ki 18, Broniewska 38, Zako-
pińska 69, NOWA HUTA: A.
Struga, os. Szkolne 36.

ROZNE

CYRK „GDANSK” — Ro-
do godz. 19.